



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

Poświęcone Miejsco

КВИТАЦИЯ

Organ polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki
DĄBROWSKIEGO * Cena 3 kop.

ENAPREMI
Czasopismy i
Pismo
Pismo
Czasopismo
Czasopismo

Отпечатанный без предпринимательской цензуры № 74 газеты

W Częstochowie Al. II Nr. 58, telefonu Nr. 50, stryżynki przyjmują artykuły, nie oznaczone z góry ceną, honorarjów redakcyjnych w Częstochowie przyjmują wszystkie kategorie: 1. Dobra 8, Dom Handlowy L i R, Metel i S-ka Krad, Prsed. 58, B. Stański, ul. Targowa Nr. 5.

CENA OGŁOSZEŃ
Za jedno wiersz lub jego miejsce na 1-szej stronie 30 k., na 14-jej 10 k. Wyjątkowo: Nekrologie za wiersz 20 k. Ogłoszenia za wiersz 50 kop. Ogłoszenia drobne po 8 kop. na wyraz.

Reprezentantem na Sosnowiec i 2 Balesław Stańczyk

„Goniec Częstochowski” zawierający w sobie печать

Przeznaczone na: Prenumerata i sprzedaż „Gonia Częstochow.” w Dąbrowie p. Jan Dziekan, ulica Dębinki przy stacji D. Z. W. W. dom Szpigielmana.

Przeznaczone na: Prenumeratę na „Gonia Częstochowski” ogłoszenia w Rakowie przyjmują pan Leon Piotrowski.

W tes

доставляет по мнѣ въ канцелярію.

Kie Kinematograficzne przedstawienie Zmiana programu **DWA RAZY w tygodniu.**

Oddział I
Oddział II

1909 r.

1) wieczór, w niedziele i święta od 3 po 6.
2) w Moskwie 19 Stycznia 1909 r.; **Zasypał oczy** (komicz.) (an. dramat). Oddział III. **Ma drodze do Szwajcarii; Osieł** w kol.; **Wet za wet** (komicz.)

Or
1) **Walke**
3) **Tańce**
K A D P
aneroj

Подшефмейстеръ города Ченстохова

3) **Króla Edwarda VII do Berlina i Olive; Kromwel.**
50 kop., drugie miejsce 30 kop. Krzesło w łczy po 50 kop. Gale-
czonowie i żelnicze placu połowa. Dyrektor B. Zarzecki.

JA
włącznie
skrutaoh (bar. kom.);
z życia Indian); 6) **Pa-**
na morzu;
złot Wilbura Wrighta
zagrodę kinową.

powstała w r. 1873. Jest to dowód, że koopera-
cja kredytowa w ostatnich 10 latach bardzo
silnie się rozwinęła i szybko doszła do cyfr,
dość poważnych, skoro wymienione 150 To-
warzystw już w początku roku 1907 miały wła-
snego kapitału (udziałowego) rubli 3,599,830,
rezerwowego 296,819 i na lokacji procentowej
9,148,518 rb., a więc razem rozporządzają sumą
13,044,662 rb.
Od r. 1907, oczywiście, i liczba i kapitał
Towarzystw, musiały wzrosnąć.
Z kredytu Towarzystwa korzystały stosun-
kowo mało, miały bowiem w d. 1 stycznia
1907 r. pożyczonych z banków 309,853 rb., na-
tomiał złożonych w bankach 1,692,840 rb., czy-
li przeszło 12 proc. kapitałów, którymi rozpo-
rzędzali. Tylko 8 Towarzystw korzystało z po-
życzek, przekraczających 10,000 rb., mianowi-
cie: tureckie (w kaliskiem), kielecki, chełmiń-
skie, nałęczowskie, siedliszczańskie, kłimontow-
skie, (na 45,450 rb. przy kapitale zakładowym
74,024 rb., a lokacjach 132,110 rb.), warszaw-
skie rzem. i drobn. handlu i grójcekie (na
57,182 rb., przy kapitale zakładowym 39,688
rb., poważnej rezerwie 14,826 rb. i lokacjach
12,142 rb.).
Towarzystwa w piotrkowskim, płockim,
siedleckim i suwalskim korzystały tylko wy-
jątkowo i w minimalnych sumach z kredytu w
bankach; natomiast miały one złożone znaczne
sumy w bankach. Pierwsze miejsce zajmuje
piotrkowskie z saldem 750,227 rb. (w czem
Częstochowa 212,089 rb.), na drugim miejscu
Towarzystwa gub. warszawskiej z sumą 515,566
rubli i t. d.
Dla uzupełnienia cyfr statystycznych, do-
damy tu jeszcze liczbę członków i koszty admi-
nistracyjne wszystkich Towarzystw gubernij:

Lekarz dentysta Grejniec
przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od
2 do 7 po południu.
Choroby zębów i jamy ustnej. Plomby. Zęby sztucz-
ne bez podniebienia na kauczuku i w złocie.
Al. II Nr. 10, dom p. Rajcherowej, gdzie
skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

wych, ale nie słyszeliśmy o tem, aby komisja
świeższe dane ogłosiła.
Tabela, o której mówimy, obejmuje 150
Towarzystw; najwięcej, bo 80, jest ich w gu-
berni warszawskiej, ale włącznie z 4 warszaw-
skimi i 2 na Pradze Z kolei następuję gub.
piotrkowska, posiadająca 25 towarzystw, w tem
4 w Łodzi. W gub. kaliskiej jest 23, w lubel-
skiej 20, w płockiej 17, w radomskiej 11, w
kieleckiej 8 i w łomżyńskiej 8, w siedleckiej 5,
w suwalskiej 3.

Rozumie się, że i zasobnością pierwsze
miejsca zajmują towarzystwa w gub. warszaw-
skiej. Kapitał Towarzystw uwidatnia następu-
jąca tabela:

Zatwierdzona przez Urząd Lekarski.
**Lecznica chorób zębów i jamy
ustnej**
Marjana PUCHALSKIEGO
II-ga Al. II Nr. 26, róg Teatralnej
(nad Apteką W-go Długosza).
Operacje dentystyczne, leczenie, plombowanie
i zęby sztuczne.
Podług taky.
Rozkład 30 kop. wyjęcie zęba 50 kop.

	Liczba Towarz.	udzia- lowy	zapa- sowy	loka- cje
warszawska	30	1,147,698	165,168	2,627,572
piotrkowska	25	998,042	43,535	2,486,998
lubelska	20	545,941	22,866	1,475,869
radomska	11	385,901	13,101	576,862
kaliska	23	262,378	10,655	750,754
kielecka	8	124,885	6,430	155,700
łomżyńska	6	73,427	5,450	191,712
siedlecka	5	59,903	1,987	121,299
płocka	17	56,681	25,881	702,918
suwalska	3	50,174	2,846	109,495
razem	150	3,599,830	296,819	9,148,518

W porządku tym pozornie anormalne
stanowisko zajmują Towarzystwa w płockiem;
przy niewielkim stosunkowo kapitale zakłado-
wym, który je stawia na przedostatnim miej-
scu, kapitał zapasowy mają znaczny, tak, iż w
tym względzie zajmują miejsce trzecie, zaś co
do lokacji procentowych, zajmują miejsce
piąte.

Lekarz Dentysta Artur Broniatowski
przyjmuje codziennie od 11 do 1 i od 3—7 po poł.
Al. II Nr. 8, ul. W-wa, pięt. 6, dom p. Rygockiej.
Choroby zębów i jamy ustnej. Plomby. Zęby sztuczne bez
podniebienia na kauczuku i w złocie.

	Liczba członków	wydatki administrac.
warszawska	23,859	142,511
piotrkowska	21,415	93,215
lubelska	14,888	49,085
płocka	12,643	15,661
radomska	7,914	25,314
kaliska	7,226	25,098
kielecka	4,047	12,285
łomżyńska	2,408	3,477
siedlecka	1,284	3,802
suwalska	1,445	4,380
razem	96,827	374,282

Oko-Parlin Dentysta
Teatralna № 13,
przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od
2 do 6 po połud. Wprawia zęby sztuczne na
złocie bez podniebienia,
oraz przyjmuje niezamoczonych od 9 do 10 rano
bezpłatnie.

Nie można powiedzieć, aby cyfra 374,282
rb. na koszt 150 instytucji, rozporządzających
kapitałem przeszło 13 mil. rubli, była prze-
szadzona.

Kooperacja kredytowa.

Organ Stowarzyszeń kooperacyjno spoży-
czych, znany dwutygodnik „Spółem”, dołączyl
do ostatniego numeru (8-go) ciekawą tabelkę,
zawierającą dane statystyczne, dotyczące To-
warzystw kredytowych i pożyczkowo-oszczędno-
ściowych w Królestwie Polskiem. Dane są o
parte na bilansach tych instytucji kredytowych
z dnia 1 stycznia r. 1907, nie są tedy zupełnie
świeże. Ale świeższych nie mamy. Istnieje
wprawdzie komisja współdziałająca przy To-
warzystwie przemysłu i handlu, zajmująca się
sprawami kooperacyjnych instytucji kredyto-

Cyfrы powyższe tłumaczą się tem, że w
płockiem jest dużo mniejszych Towarzystw
pożyczkowo-oszczędnościowych, typu instytucji
drobnego kredytu, które posiadają nieznaczny
kapitał własny, ale znaczne fundusze na loka-
cji. Dochodzi do takiego stosunku, że np. To-
warzystwo w Rypinie przy 6,000 rubli kapitału
ma na lokacji 114,160 rb., ale ma też 4,998 rb.
kapitału rezerwowego. Nie wzbudza to jednak
obawy, bo Towarzystwa w płockiem, mając w
p. Dzierżanowskim, z ramienia Banku państwa,
sumiennego i zycziwego, sprawie kooperacji
oddanego kontrolera, dobrze są prowadzone, a
przy niskich kosztach administracji szybko po-
większają kapitał rezerwy.

Ala koszty niektórych Towarzystw istot-
nie są bardzo niskie, gdy tymczasem w in-
nych, wobec charakteru Towarzystw, koszty
są za wysokie. Dobrym przykładem przyswie-
cają Towarzystwa w płockiem.

Prawie wszystkie towarzystwa, objęte ta-
belką powstały w ostatnich dziesięciu latach,
począwszy od r. 1899, zaledwie trzy datują egzy-
stencję swoją z roku 1898, a jedno, grójcekie,

Jeden jest ciemny punkt w działalności
Towarzystw, mianowicie wysokość procentów,
która przeważnie jest pobieraną w rozmiarze
8—10 od sta. Naszem zdaniem, i procent, pla-
cony przez Towarzystwa, dochodząc do 7, jest
za wysoki, ale różnica pomiędzy płaconym a
pobieranym jest za wielka. Mamy nadzieję,
że się to rychło zmieni, gdy Towarzystwa

RYDZEWSKI i S-
Biuro Techniczne w Częstochowie. Teatralna 13.

Przy biurze został otwarty **skład węgla** z kopalni „Hrabia
Renard”, który sprzedaje węgiel **na pudy** po kop. 17½
z dostawą do domów.

Wzrosty w: pomniki, figury, portrety, obrazy, roboty przy budowach sześcioro, jako też i każde roboty w zakresie szlifierstwa woby-
drze, od najwycześniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznym wykonania, są wyszklidk k
nych prima materiałów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty szklarskie. Zakład podejm
się wykonywać roboty w malarstwie i rzeźbiarstwie. Wykonuje się wszelkie kosztorysy i kosztorys
Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamieniarski
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie.

wzrosną w zasobność. Wtedy na wzór pomniejszych, powinny dążyć do obniżenia stopy procentowej, dobry w tym względzie dają przykład. Tylko wtedy mogą spełnić cel właściwy, przyczynić się do ożywienia przedsiębiorczości i ruchu ekonomicznego w kraju.

Na marginesie.

Przed paru dniami p. Belmont wygłosił w Warszawie nader zajmujący odczyt. Usiłował przedstawić słuchaczom cały ogrom nędzy na świecie, głodnej wyzyskiwanej. Dowiedzieliśmy się rzeczy wprost strasznych. Oto w Prusach 87% ludności posiada dochód mniejszy, niż 80 marek rocznie. W Londynie, najbogatszym i najbardziej przemysłowym mieście na świecie liczą z górą 100 000 zebrańców, 380 000 jest bez wszelkich środków do życia i pracy, 7 500 ludzi umiera rocznie z głodu, a w całej Anglii aż 78 000! We Francji nie lepiej. W Paryżu 80 lat temu liczył ks. Mulois w dziele p. t. „Nęcza Paryża” około 80 000 ludzi, którzy z powodu braku przyzwoitego ubrania, tylko w nocy mogli wychodzić na miasto, a w śmieciach szukać pożywienia. Przechadzający obraz nędzy przedstawia New-York, gdzie w jednym roku zaleziono 5 755 trupów na ulicach; we Włoszech 200 000 ludzi mieszka w jaskiniach, a w 1 800 gminach jedzą chleb tylko w wielkie uroczystości.

Tylko w wielkie uroczystości jadają chleb — to ironia tragiczna.

A tymczasem w świecie całym odbywa się przegromna ołowicza. Pochłamy całą siłą pały naprzód. Co roku wozogacamy dziesiąty wiedezy ludzkiej nowymi wynalazkami. A na tę gehennę lez niema rady, stoimy nad nią bezradni, nie mogąc zdjąć z głów nędzy obmury, brzemiennej w głód, zimno i bzy.

Kto jest tu największym szkodnikiem, dzieje komu i czemu tylko ludzi umiera z głodu? Piemy: „leś”, istotnie, ale składają się na tę tragedję — ludzie.

Przed paru laty na ustach ludu uboiego było bezusannie słowo, dziś zrosnąt osmiezone „burżuj”, nazywano nim ludzi bogatych, bez troski, ale nie zawsze trafnie skierowywano te nazwy. Bo nie oym „burżujem” bez troski, pijącym krew obótwa i t. d. jest ten, który posiadając pieniądze, zakłada biura, instytucje przemysłowe fabryki, dające zarobek setkom i setkom ludzi, wnoszący przytem wielokrotnie szkoły i szpitale i t. p., lecz taki, który mając tysiące i krocie trzyma je bezużytecznie w kasie, skuterząc na najelementarniejsze potrzeby życiove. Tacy ludzie są właśnie piłkarni społeczeństwa i oni przysparzają mu nędzy.

Psychologia tych „bogatych hedzarzy” jest istotnie zadziwiająca. Chwalą się oni np. że mają miłe wymagania, stawiają siebie za wzór.

Ale kto ma co z ich oszczędności?

Nie zarobi na nich ani rzemieślnik, ani intelektual, ani żadna instytucja kulturalna. Zją osobnieni, składając grosz do grosza, aby śnićzali w kuferku — podczas gdy w kraju panuje nęcza, umiera przemysł i handel ojezety, sprowadza się tysiące śmieciaze prostych produktóv z zagranicy, bo niema odnośnych fabryk w kraju.

Kiedy jak kiedy, ale właśnie dziś wybita gozcinna, aby ludzie, więzacy pieniądze w kasach, puścili je w świat, obrócili na przedsiębiorstwa, handle, powolili groszowi iść między ludzi, bogacę kraj, redukując nędzę, która paraliżuje najlepsze skądinąd usiłowania jednostez, a nawet całych społeczeństw.

Oni mogą ukrócić ową gehennę lez...

Kronika miejska.

— W kościele św. Barbary odprawione zostały w dnich: 1, 2 i 3 marca trzydniowe rekolekcje dla parafian św. Barbary poci obojga. Rekolekcje się będą tu duchowe ćwiczenia codziennie: rano o godz. 9 a po południu o godz. 4-ej. We czwartek (4 marca) od rana spowiedź i Komunia św. (Wielkanocna) dla rekolektantów! Do pomocy w pracy konfesyjnalnej są zaproszeni liczni kapłani sąsiedni i miejscowi.

— **Odezwą wystawy częstochockiej.** Czasopisma czeskie ogłaszają odezwę komitetu wystawy przemysłowej w Częstochowie, wzywającą „bubów” Polaków austriackich do współudziału w wystawie. Wielka wystawa wczesno-wschodnia ma być dopiero w roku 1911 w Moskwie. Tymczasem w roku bieżącym przygotowuje się pacy z Królestwa wystawę na mniejszą skalę, któraby dała obraz dorobku gosp. darczego i przemysłowego w królestwie. Wydział wyzwa racę się odezwą do wszystkich słowian, którzy podobno zwiną i dędy podnieślić się w narodzie. Droga pracy ekonomicznej, wzywają się z pod wpły-

wów i przewagi niemieckiej, by zechcieli dopomóc w urzadzaniu przemysłowej wystawy w Częstochowie. W pierwszym rzędzie zwraca się komitet do Czechów, których dobry przykład wiele już dziś snaczy w Słowiańszczyźnie. „Wystawa w Częstochowie niech będzie nie tylko wyrazem pracy naszej w dziedzinie przemysłu, ale niech będzie zarazem głosićcielką i dei rozwoju przemysłu słowiańskiego”. Odezwę podpisali za komitet: ks. Stefan Lubomirski, A. Bogusławski i K. Grossman.

Teatr w gócinie. Oddawna nie gościla Częstochowa w swych murach łachowej trupy teatralnej, to też, ci z częstochochian, którzy nie wyjeżdżają, albo rzadko, do Krakowa, Warszawy i t. p. pozbawieni są zupełnie artystycznej strawy w tym kierunku. Brak odpowiedniego gmachu, a trudności i drożyzna, związane z użytkowaniem istniejącego teatru odstrasza większość przedsiębiorców. Na odwagę wziął teraz, jak się dowiadujemy, dyr. E. Majdrowicz, który zamierza zjechać tu z Sosnowca by dać w poście kilka przedstawień. Będąc zobowiązany grać w Sosnowcu najmniej 5 razy tygodniowo, trupa robiłaby co tydzień wycieczki do Częstochowy na 2 lub 3 przedstawienia. Pierwszy przyjazd zapowiedziany jest na 1 i 2 marca na 2 spektakle, sztuk granych w Zagłębiu już po kilkanaście razy, a więc dobrze wypróbowanych i zycznych. Przedstawienia odbywać się będą w atejsowym teatrze p. Zaparkawicowej, a na pierwszy ogień pójdzie w poniedziałek 1 marca znakomita farsa 3-aktowa Hennequinea i Vebra (z repertuaru teatru miejskiego w Krakowie) pod tytułem „20 dni kozy”. Następnego dnia, we wtorek, 2 marca na drugim i ostatnim przedstawieniu dana będzie 3-aktowa sztuka z naszych dni Stefana Krzywosza o kiego pod tyt. „Przywódca”. Sztuka ta, oparta na dzisiejszym temacie strajków i walk partyjnych, robi kasę od paru miesięcy w Warszawskim teatrze Romaitości. — Należy zaznaczyć, że od udania się tych dwóch przedstawień wlecz będą dalsze przyjazdy trupy do Częstochowy.

Niebezpieczne niedbalstwo. Wiadomo, iż tak apteki, jak i składy apteczne obowiązane są na wydawanych środkach służących do tak zw. domowego leczenia — naklejać etykiety z napisem co dana torebka lub flaszkazka zawiera. Przepisy te mają na celu uniknięcie omyłek i możność sprawdzenia każdorazowo, czy właściwa zawartość naczynie mieści. Tymczasem byliśmy wczoraj świadkami, jak z jednego ze składów aptecznych wydano kwas borowy w torebce bez napisu, w godzinę zaś później z innego składu przyniesiono nam paczkę atunu, również bez etykiety i napisu. Tym razem obie paczki mieściły zawartość właściwą, ale przypominając panom składnikom nie zawadzi wypadek przeszłoroczny, kiedy przez podobne lekceważenie wydano w jednym z warszawskich sklepów zamiast kwasu borowego — naftalinę, której ozyto następnie do pianki gardła. Mle gardła nie zjadły — pacjentka się nie otrmia, tem nie mniej nie należy tego uważać za zachętę do lekceważenia przepisów, tym razem pozytywne i koniecznych, bynajmniej dzwactwem nie będących.

Rowizji hoteli i restauracji dokonała wczoraj z inicjatywy p. policmajstr. komisja higieniczna sanitarna, złożona z doktora Marczewskiego i prezidenta Głazka. Zbadano warunki sanitarne zewnętrzne i wewnętrzne kilku hoteli, gdzie rezultaty znalezione, podobno przypadkiem, gdyż oględzin dokonano niespodzianie — więcej nieme, niż dodatnie. Znajdowano na przykład masło zmiezwane z jakimiś podejrzanymi ingrediencjami, tak, że musiano cały jego zapas wyrzucić, część zabrawszy tylko do analizy; mleko zsiadłe sepane i zapleśniałe; mięso zawinięte w jakąś brudną i cuchnącą garderobę; bielizna w numerach hotelowych brudną, jak również nie czyszczone i przepelnione naczynia pokojowe i miejsca ustapowe. Oglądano hotle: Kopiecki, Wiktoria, Europejski, Kalski, Angielski i Warszawsko-Wiedeński oraz restauracje pp. Strzyżewskiego, Swiderskiego i Kuczyńskiego. Z tych w zupełnym porządku znalezione tylko hotle: Wiktoria i Angielski, oraz restauracje Swiderskiego i Kuczyńskiego. Hotel Europejski ramknięto aż do czasu doprowadzenia go pod każdym względem do porządku. O stanie każdego z obejrzanych zakładów komisja sporządziła odpowiednie protokoly.

Z Tow. opieki nad zwierzętami. Członkowie Tow. opieki nad zwierzętami pp. Stanisław Szreńdzki i Stanisław Swiderski skłanifikowali: pierwszy 8, drugi 16, kurapatv zaduszonych w sldach.

Kurapatwy zwrócono do 2 cyrkulu fabrycznego policyjnego a żąd odesłane zostały do miejsceowego szpitala. Po sporządzeniu odpowiedniego protokulu osoby, którym odebrano kurapatwy, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Pierwsza w kraju fabryka owsianych produktóv odbywanych i kawy stopowej w Sosnowcu pod firmą Sternicki i Branicki przeszła obecnie na własność p. Adama Branickiego, a to na zasadzie aktu przed rejentem panem Rajkowskim w Sosnowcu za № 228 sporządzonego.

Telegramy do senatu. Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadomił wszystkie urzędy pocztowo-telegraficzne, że ustanowiony w przepisach pocztowych oddzielny punkt, zabraniający przyjmowania telegramów na imię senatu rządzącego, zostaje cofnięty, wobec czego telegramy, adresowane do senatu i jego instytucji powinny być przyjmowane bez żadnych przeszkód.

Wieczory literackie zapowiedziane przez towarzystwo muzyczno-literackie „Lira” rozpoczną jutrzejsza pogadanka tutejszego literata p. Jerzego Rudnickiego. Początek wieczoru, który się ma odbyć w lokalu „Liry” przy Alei 2-ej № 43, naznaczono na godzinę 8 i pół wieczorem.

Gospodarz rekordowej zabawy w Kłobucku prosi nas o zaznaczenie, iż na zabawie, odbytej w dn. 13 lutego r. b. w lokalu straży ognicwej „do mazura stanęło, oprócz nieitańczących par dwaście”. Nadto — zabawa odbyła się za zaproszeniami imiennymi i fałszywe informacja o bałv przypisać należy bezsilnej zemście jednostki, zaproszeniem niezaszczyconej.

Przedstawienie amatorskie. W niedzięle dn. 28 b. m. w teatryku fabryki „Częstochowianka” zostanie odegrany obraz sceniczny w 5-ciu odsłonach p. t. „Pan Zagłoba”. Podawskiego — przeróbka z powieści „Ogniem i mieczem” Sienkiewicza. Początek o godzinie 4-ej po poł. Reżyser p. Kisielewski.

Na żądanie tódzkiego policyjnego wydziału śledczego, aresztowano wczoraj w Częstochowie Ignacego Woźniaka.

Aresztowano w dniu wczorajszym z wyroków sądowych: Patronelę Gradek, Michała Chońskiego i Kocha Kostę; do czasu stwierdzenia tozsamości osób: Władysława Woźniaka, Wojciecha Pietruczke, Mateusza Madejskiego i Stanisława Nowickiego, oraz za pijaństwo Marjanę Pętówną.

Z Dumy Państwowej.

(Telegram Agencji Petersburskiej).

Peter-burg 24-go.

Posiedzenie otwarto o godz. 8 min. 35. Przewodniczy Chomiukow. Wszystkie loze dla publiczności i przedstawiciele prasy przepelnione doszczętnie. Przepelnione są również loze senatorow i członków Rady państwa. W lozy ministrow obecni są: ministrowie skarbu, sprawiedliwości, komunikacji, handlu, marynarki, oświaty, gównozarządzający sprawami rolnictwa, sekretarz państwa i wice - minister wojny.

Ogłoszona zostaje

Sprawa Azefa.

Referent hr. Bobrinskij II ogranicza przemówienie swe do wyłożenia rzeczowej istoty komisji, odrzucającego wniosek o odroczenie S.-D., a proponującego ~~przebieg~~ interesacji K. D.

Pokrowskij II, broniąc ~~przebieg~~ interesacji, przestoił przez socjal-demokratów ~~przebieg~~ interesacji. (W lozy ministrow ~~przebieg~~ interesacji. Pies zes rady ministrow).

B. brinskij II pyta ~~przebieg~~ interesacji: „Czemże był Azef ~~przebieg~~ interesacji?”

Członkowie? Był netylko członkiem tej partji, lecz i członkiem jej czynnej ~~przebieg~~ interesacji bojowej. Twierdzimy, że Azef brał udział bezpośredni w organizacji aktów terrorystycznych. Oczywiscie i Duma i społeczeństwo spodziewa się dokumentów niezbitych, lecz oczywiscie dokumentów z pieczęcią urzędową do spraw takich uzyskać nie można (głosy: „Aha! więc wynika z tego, iż niczego niema”). Informacje nasze czerpiemy z komunikatów partji socjal-rewolucjonistów („obrydlive źródła”).

Pokrowskij twierdzi, iż o organizowanym zamachu na Wielkiego Kieicia Sergjusza Aleksandrowicza wiedział netylko moskiewski wydział ochrany lecz i departament policji, i Petersburga ~~przebieg~~ interesacji departament policji telegramy do policji z nakazem natychmiastowego aresztowania Sawienkowa oraz roztoczenia jaknajbardziejego nadzoru nad krewnymi Sawienkowa, którzy podówczas mieszkali w Warszawie.

Wydział ochrany — ciągnie dalej mówca — znał wszystkich uczestników w sprawie Lanitza i chciał dokonać aresztowań na miejscu przestępstwa, lecz rewolucjoniści zmienili plan napadu — o czem prowokatorzy nie wiedzieli — i Lanitz został zabity.

Zatem na zasadzie ustalonego obecnie o brazu działalności Azefa, twierdzimy, — ciągnie mówca — iż Azef z wiedzą departamentu policji

SIMONOWSKI CZĘSTOCHOWSKI

brał udział i był współuczestnikiem rewolucyjnej działalności terrorystycznej partii socjal-rewolucjonistów.

Następnie, rozważawszy szczegółowo, którzy z posterów urzędników departamentu policji, poczynając od r. 1860, byli prowokatorami, — dochodzi Pokrowskiej II do wniosku, iż prowokacja została przyjęta przez rząd rosyjski za system.

Jeśli Stołypin czuje się bezpiecznym poza plecami Azeffa, to przecież może się czuć bezpiecznym tam dotąd i o tyle tylko, o ile się zdąży (śmiech na prawicy, dźwięk przesa).

Rząd oczywiście — ciągnie dalej Pokrowskiej — nie odpowie nam na nasze zapytanie. Nie zechce, ani nie będzie umiał odpowiedzieć, lecz nawet najbięknieszmi frazesami nie zaspokoił pod tym względem opinii kraju. Lecz rząd nie może wyrzec się zajątych sposobów postępowania ani działalności prowokatorskiej, gdyż jest to kanibalski krwiożerczy (śmiech w centrum i na prawicy), by zaś mógł przestać być takim — jedną ma tylko drogę: zginąć! (lewica klaszcze, prawica syka).

Zgłoszony został wniosek zamknięcia listy zapisów. Zapisanych do głosu jest 54. Listę zapisów zamknięto. Referent hr. Sobrinskij II zapytuje, czy Duma może rozważać dokumenty monarchobójców.

Szuskow doradza, by jąć się pracy ustawodawczej, interpelacji zaś wogóle poniechać. Pietrow III, Wotkow, Mołowitow, Zacharjew, Syrtlanow, Łukaszin, Adżemow, Kropotow, Kuzniecowa — nieobecni. Prezes wywołuje: poseł Rodiczew ma głos. Puryzkiwicz z miejsca: Rodiczew jest w sali. Rodiczew samiast podejść do mównicy, udaje się spiesznie ku wyjściu (na lewicy śmiech, buczne oklaski).

Lawy lewicy prawie puste. Krupienski wnosi o zamknięcie rozpraw. Prezes poddaje wniosek pod głosowanie (błas, śmiech, członkowie lewicy spieszą na miejsca). Prezes ogłasza przerwę pogodziną — g. 9 m. 45. Posiedzenie wznowiono o g. 1 m. 21.

Po mowie Pergamenta zabrał głos prezes ministrów Stołypin.

Mowa Stołyпина.

Rząd zawsze starał się o zaprowadzenie porządku, pozwalającego ludności na oddanie się pracy w spokoju i o unikanie starć z anarchją, która stara się osłabić organizm państwa. Rząd otwarcie musi oświadczyć że za prowokatora uważa tylko tego, kto sam, poważszy inicjatywę przestępstwa, wciąga do niego osoby trzecie, które wstępują na tę drogę przezeń zachęcane (głosy z lewej: prawda). Nie każdy więc agent policyjny albo rewolucjonista, uświadamiający rząd lub policję uważa się za prowokatora. Ten, tylko — kto dla osobistych widoków wciąga do rewolucji osoby dotychczas jej obce. Azeffa ani bronie ani oskarżam, jest on takim, jak wielu innych, a teraz autorowie interpelacji przypisują mu jakieś cechy legendarne, zamierniają pocięć do artykułów „Nowego Wręmieni” oświadczając że źródła rewolucyjnych. Jedno i drugie źródło błędne.

Departament policji ma o nim dane następujące: w 1892 r. należał do s. d. w Jekaterynosławiu, potem zagranicą przystępuje do s. r. następnie w 1902 r. zalicza się do Moskiewskiej organizacji rewolucyjnej. Był on w stosunkach z Gerszunim, Göttem, Wiktorowem, Czernowem i wogóle działaczami rewolucji. Wiadomości te pochodzą od samego Azeffa.

W roku 1905, będąc zagranicą, Azeff zaczął komunikować się z departamentem policji, w którym Raczkowski kierował działaniem politycznym. Kiedy w partji zaczęto podejrzawać zdradę, Azeff w pewien czas zaprzestał swych stosunków z policją, potem wracał do nich. Wbrew twierdzeniu posła Pergamenta nikt z osób urzędowych nie był do zamachów terrorystycznych zamierzany, co stwierdza też komunikat urzędowy.

W dalszym ciągu prezes ministrów omawia wspomniany w interpelacji udział Azeffa, bądź to bezpośredni, bądź pośredni w zamachach na sekretarza stanu Plehwoego, Wielkiego Księcia Sergiusza Aleksandrowicza, generała Trepowa, generała Nieplajewa w Sewastopolu i gubernatora Bogdanowicza w Ufie. Gdzie znajdował się Azeff w tym czasie, wiemy dotychczas: jeździł do Ufy w celu spotkania się z bratem Sazanowa, potem był w Petersburgu, gdzie wykrył, iż nieznanym, który zginął podczas wybuchu bomb w hotelu „du Nord” był niejaki Pokotilow, i że ten miał wspólników w Odessie i Połtawie. Następnie jeździł Azeff do Odessy, skąd urządza o zamierzonem zamachu na Plehwoego. W połowie lipca jest Azeff w Wiedniu i od tej pory dostarcza departamentowi wiele cennych wiadomości. O tem, żeby w zabójstwach naprz. Wielkiego Księcia Sergiusza Aleksandrowicza brał udział Azeff — nie znajdujemy śladu w żadnej nielegalnej literaturze.

Wiemy że zamach ten organizowali: Borys Sawinkow, Roża Brylant i Kalajew, który go dokonał.

Tak samo w wykrytym przez Tatarowa zamachu na generała Trepowa wiemy od Tatarowa wszystkie imiona, a niema między nimi Azeffa.

Natomiast Azeff uprzedza w tym samym czasie o przedsięwziętym zamachu na generała Kleigelsa w Kijowie. W roku 1906, kiedy Azeff staje się członkiem władz centralnych bojówki, zaden jej zamach się nie udaje. przeciwnie wykrywa on zamach na ministra spraw wewnętrznych Durnowo, na admirała Rabasowa; pomaga do wysiedzenia winnych rabunków w Fonarumy zauku oraz zabójstw generała Miens, wojennego prokuratora generała Pawłowa, hr. Ignatiewa, von der Launitza i Maksymowskiego. Jeśli się te zabójstwa udały, to tylko dlatego, że były przedsięwzięte przez organizacje działające na własną rękę i Azeff o nich nie wiedział.

Nie bronie więc Azeffa wcale, ale z tego co wiemy do dziś, nie widać, żeby brał udział w zamachach. (Dokoń. nastąpi.)

W przededniu wojny.

Wiedeń. 25. Wiadomości z Paryża, Rzymu i Petersburga o położeniu międzynarodowym zabarwione są najwzruszającym pesymizmem.

Dzienniki londyńskie utrzymują, że Europa znajduje się w przededniu wojny, która z początku będzie miała charakter lokalny, ale później może przybrać większe rozmiary.

Poważne polityczne i finansowe kłopoty w Wiedniu pomimo to wszystko ciągle jeszcze wierzą, że pokój będzie utrzymany.

Wiedeń 25 TAP. Usposobienie prasy wiedeńskiej jest bardzo spokojne, giełda atoli była słaba, poprawiła się pod wrażeniem wiadomości, iż Austria zaproponowała Serbji kolej żelazną. Prasa bułgarska zapatruje się bardzo pesymistycznie.

Na poczcie, telegrafie i telefonach zaprowadzono cenzurę wojskową, wszystkie gazety zajmują się tym faktem.

Większość gazet węgierskich, zapewnia, że mobilizacja jest kwestją rozstrzygniętą.

Belgrad 25 TAP. Zamierzają tu urządzić sknpszczyne ować na posiedzeniu jutrzejszym, gdy Nowakowicz zakomunikuje w imieniu rządu, że kłota polityczne są zdania, iż kwestja austro-serbska powinna być rozstrzygnięta szybko, w przeciwnym razie nieuniknione jest zbrojne starcie z Austrią.

Berlin 25 TAP. Gazety twierdzą, iż konieczna jest interwencja Niemiec w sprawie Austrii, albowiem Austria sama wywołała niebezpieczeństwo przez aneksję Bośni. Niemcy pewiny pośredniczyć między Rosją a polityką naddunajską, ale nie na korzyść tego drugiego mocarstwa, lecz na korzyść pokoju, starając się jednak uniknąć niebezpieczeństwa wciągnięcia do wojny z Rosją z powodu kwestji bałkańskiej.

Telegramy.

Wizyta Ferdynanda w Petersburgu.

Petersburg, 25. Wczoraj car bułgarski Ferdynand złożył wizytę Wielkim Książętom, Wielkim Księżnom, ministrom; spraw zagranicznych, Dworu, wielkiemu marszałkowi Dworu, ks. Dolgorukiemu. Carowi Ferdynandowi pomieędzy innymi złożyli wizyty: ministrowie spraw zagranicznych i Dworu, wielki marszałek Dworu, ks. Dolgorukij, członkowie ciała dyplomatycznego, prezes Dumy, komendanci petersburski, peterhofski, naczelnik m. Petersburga i inni.

Sprawa Puryzkiwioza.

Petersburg 25 TAP. Sąd pokoju rozważał sprawę Puryzkiwioza o obrazę piśmiennca pani Płosowowej. Sąd skazał Puryzkiwioza na miesiąc aresztu bez wplaty na grzywnę. Płosowowa bronił adw. przys. Grusenber, Puryzkiwioza — mieszczanin nięgorodzki.

Zawieje.

Kijów 26 TAP. Na wszystkich liniach kolei połudn.-zachodnich przywrócono normalny ruch pasażerski i towarowy. Zauważono na kolei elizawetgradzkiej w śniegu zwłoki majstra kolejowego.

Trzęsienie ziemi

Koństantynopol 26 TAP. Z Kadajsolu donoszą, że podczas trzęsienia ziemi zginęło 37 osób, raniono 18 zniszczone 1500 domów.

Stanowisko o mocarstwach w wojnie.

Białogród, 25. Stanowisko Rosji wywoła tu tutaj wielką radę i uważane jest za dowód zwycięstwa idei wszechlwoiańskiej.

Białogród, 25. „Stampa” donosi, że mocarstwa zamierzają zatarg austro-serbski oddać pod rozstrzygnięcie sądu rozjemczego. „Politika” natomiast oświadcza, że Serbja nie uzna postanowień sądu rozjemczego, ani konferencji.

Co mówi Prus?

Warto niekiedy posłuchać, co mówi stary przyjaciel... A przyjaciel to wypróbowany, szczerzy... Bolesław Prus na łamach „Tygodnika Ilustrowanego” zabrał głos w sprawach polityki bieżącej. Mówi o Głos polskiem, p. Dmowski i Dumie.

„Dotychczasową naszą politykę w okresie konstytucji rosyjskiej — pisze Prus — można zdefiniować paroma wyrazami: na zewnątrz klęska, klęska i klęska, na wewnątrz chaos, chaos i chaos...”

I wykazawszy długi szereg błędów politycznych, które nie były posłowie, ile społeczeństwo nasze całe popełniło, daje przykłady charakterliwych objawów, wpływających zarówno z niedoświadczenia politycznego, jak nacjonalizmu i nieuczynowego postępowania partji względem partji — pisze:

„Ostatecznym rezultatem wszystkich tych zjawisk chorobliwych jest — upadek ducha w narodzie. Najwięksi optymiści z przed lat dwu dziś już w nic nie wierzą; ani w autonomię, ani w konstytucję, ani nawet w to, że kiedyś skończą się stany wyjątkowe i powoli, stopniowo zapanują stosunki, oparte nie na samowoli biurokratycznej, ale na prawie.

„Skąd pochodzi nasza zewnętrzna niemoc i rozstrój wewnętrzny? Z przyczyn bardzo na pozór małych, nie umieliśmy dobrze sformułować naszych dalszych celów politycznych, nie umieliśmy zostawić sobie programu na czas obcey i nie znaleźliśmy ludzi, którzy potrafiliby go wykonać, jeżeli nie w sposób genialny, o co trudno, to choćby rozsądny i przyzwoity, co jest bez porównania łatwiejsze.”

Krytykując dalej taktykę w dążeniu do osiągnięcia dalszego celu politycznego u nas, którym jest autonomia Królestwa, Prus twierdzi, że ów cel

„nie tylko został źle sformułowany, lecz w dodatku jego autorowie zapomnieli o pewnej zasadniczej prawdzie. Ze każda reforma, jako całość organiczna, musi się rozwijać, rozrastać stopniowo, że kto chce przejść tysiąc kroków, musi najpierw przejść pięćset... sto... pięćdziesiąt, trzy i dwa...”

Zamiast czynić owe pierwsze kroki, t. j. mówić o rzeczach praktycznych, ludzie upajali się własnymi marzeniami...

Tymczasem:

„Najpotężniejszą władzą ducha ludzkiego jest nie-ąpliwie — twórczość, ale twórczość porządne, naprawdę coś tworząca. Do tego jednak, obok fantazji, potrzeba jest inna władza, mianowicie: krytycyzm, który każdy choćby najpikniejszy utwór fantazji poddaje rozważeniu i pyta: czy to jest prawda, czy to jest wykonane? czy mamy środki? czy przedtem nie należy zrobić jeszcze czegoś innego i tak dalej.”

Prus twierdzi, że tej krytyki nie było, a nie mogło jej być, gdyż naradzała się osobno każda partja, złożona z ludzi mniej więcej jednakowo myślących.

Tu Prus wymienia szereg osobistości z różnych obozów, które należało między innymi zaważać do narad nad programem, nad najbliższymi zadaniami polskich posłów.

I w końcu Prus zapytuje:

Co robić dzisiaj?

„Przeleważysktem — radzi — cofnąć się do gruntownego porozumienia z przedstawicielami wszystkich stronnictw, do tego, co należało zrobić od początku.”

Różne.

Testament Joana Kronszadtzkiego. Władze policyjne Kronszatu złożyły ministrowi spraw wewnętrznych i prokuratorowi petersburskiego sądu okręgowego raporty o ostatnich chwilach o. Joana Kronszadtzkiego.

S-rawa skutkiem tego została oddana sądziemu śledczemu do spraw ważniejszych — gdyż jakoby stwierdzono sfałszowanie testamentu, tu nieboszczyka, który cały majątek zapisał monastyrowi „Joanowskiemu”.

Skutki katastrofy mesyńskiej. Zniszczone budynki w Mesyynie szacują ogółem na 150 milionów lir, w Reggio na 25 milionów; zniszczone budynki publiczne, linie kolei żelaznych i inne straty państwowe na 100 milionów lir. Wyd tki na akcję ratunkową wynoszą około 50 milionów lir, zniszczone nieruchomości, towary i produkty 63 mil. Dla samych tylko Mesyyny i Reggio cyfra strat dochodzi do 500 mil. Trudniej jest określić cyfrowo straty w mniejszych miejscowościach, dotkniętych przez katastrofę. Według wszelkiego prawdopodobieństwa przewyżniają one 100 mil. lirów.

OD ADMINISTRACJI

Przypominamy Szan. prenumerato-
rom, że czas wielki uregulować za-
ległe rachunki i odnowić prenume-
ratę na rok 1909.

Sł. Szczawiński

w Częstochowie (obok Teatru)
Skład Win
DELIKATESÓW
i towarów kolonialnych
ogr. od 1878 r.

TELEFON 243

Poleca na nadchodzący post
Ryby wędzone, Ryby solone, Ryby świeże: Na wagę, Sigi, Jesiotra. **Minogi**,
Słedzie królewskie, **Uliki** i **zwyczajne**, **Sardynki**, **Szproty**, **Homary**,
Auchovis i **Marynaty** z ryb i jarzyn. **Kawior Astrachański** i **Amurski** wybor-
ny w smaku po rublu funt. **Nasło solone** świeże. **Sery** znanych gatunków, **Maggi**
znakomitą postną przyprawą do wszelkich zup i sosów. **Włoszczyznę suszoną**. **Śliwki**
francuskie deserowe i **owoce suszone**. **Pierniki** i **Herbatniki**. **Poma-
rańcze słodkie** i **Mandarynki** w wielkim wyborze, oraz
Oliwę Nicejską i **Olej słonecznikowy**.

DRUKARNIA

i Sklep materiałów piśmiennych
F. D. WILKOSZEWSKIEGO

w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 38.

Przyjmuje do druku wszelkie obśtalunki i wykony-
wa starannie po cenach możliwie niskich.

Druki ozdobne i kolorowe, księgi buchaltaryjne,
działa, afisze, klepsydry, blankiety, koperty.

Bilety wizytowe.

Ma składowe: **KSIĄŻKI MELDUNKOWE**, książki i próby do patent-
ów akcyjnych, plenipotencje, kontrakty, kwitariusze i t. p.
Sklep zaopatrzony w różne papiery i materiały piśmienne.

88
Z czem poleca się Szan. Klient
II Aleja № 38 miesz. 17.
Przyjmie uczucie
płace
ju roboty w zakresie powyższy wcho-
nowszyc wozów wszelkiego rodzaju
Htkowanych mieszyn podług naj-
i wykonywa pod kierunkiem wykwa-
Szkie sukien damskich
paryżansie
męskiej, damskiej i dziecięcej
bielizna
WARSZAWSKA PRACOWNIA
Zakład Stolarski
JANA BŁASZCZYKOWSKIEGO
Teatralna № 16 w Częstochowie,
przyjmuje roboty meblowe i budowla-
ne; i gotowe na składzie dychty i for-
niery. Ceny przystępne.
Od kwietnia, mieszkanie 2 pokoje z ku-
chnią tanio do wynajęcia, może być staj-
nia, gara na parę, sepa i wozownia, przy
ulicy Nowej № 46. 238-12-3

KANTOR WYNAJMU

Waret na gumach i bez gum,
oraz landa, powozów, bryczek etc.
W każdym czasie, na godziny, kursa i miesięcznie.
Po cenach umiarkowanych.
KANTOR ul. Teatralna № 56, telefon № 246.
1495-5-3
J. KOSSOWSKI.

**KASZEL UPORCZYWY, KATAR ZANIEDBANY, NIEZYT
OSKRZELI, KATAR, POZOSTAŁOŚĆ PO INFLUENZY**
BYWAJĄ USCWANE DZIEKI CZYNIU
KAPSULEK COGNET
Jest to lek znakomity przeciwko wszystkim
CHOROBYM PŁUCNYM
PARYŻ, Rue de Saintonge, 43 i wszystkie apteki.

„Arystokratyna”

Odnaczona na zeszłorocznej wystawie lekarzy i przyrodników we
Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgla anty-
septycznie i ożewiająco, już po krótkim użyciu — staje się pleć
Isniąco biała i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.
Piegi, zmarszczki, wądry, żółte plamy usuwa „Arystokratyna” po
kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.
Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie
APTECZNYM
Wacława ORZEŁ
w Częstochowie, III Aleja № 48.

Nagrodzony najwyższą nagrodą medal złoty i krzyż honorowy
na wystawie międzynarodowej w Marsylii w 1908 r.
i medalem na wystawie w Rostowie

n/D 1908 r.
Uznany za najłepszy.
Środek wzmacniający
włosy i usuwający łupież.
CAPTOLIN
prow. farmacji **Stanisława Hamburga**
do nabycia w składzie aptecznym Aleja II róg Teatralnej
w Częstochowie.

1223
BIURO
ARCHITEKTONICZNO-BUDOWLANE
Filipczyński, Łopieński i S-ka
Częstochowa, Cerkiewna 7. Telefonu № 150.
Adres tel.: „Filipczyński Częstochowa.”

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie budownictwa wchodzące
jako to: Projekty architektoniczne i budowlano-konstrukcyjne oraz
prowadzenie robót budowlanych. Sporządzanie i sprawdzanie koszt-
orysów i rachunków budowlanych, obliczenia statyczne oraz pers-
pektywy à vol d'oiseau. Całkowite przedsiębiorstwa budowlane
lub też oddzielne: mularskie, ciesielskie, stolarskie i t. p.

Nauczyciel Tańców
Ed. STOKOWSKI
zawiadamia, iż od dnia 1 Marca r.b.
rozpoczyna specjalny kurs lekcji
Mazura oraz najnowszych tańców.
Zapisy codziennie Aleja III № 71,
lub Aleja I № 9. Resursa.

4 pokoje z kuchnią w każdym czasie do
wynajęcia. Mieszkanie komfortowe, od-
dzielny domek, box samochodowy. Wiadomość
u stróża, ulica Fabryczna № 8, naprzeciw
Igiarni. 261

Jest do wynajęcia pokój przy ro-
dzinie, w każdym czasie, Szkoła № 8,
miesz. 13. Od 12 do 4 po południu.
260

Dwa pomieszczenia na
skład, Teatralna 9. 3-2

Wyrznięty buchalter, korespondent,
Wyrzownik techniczny, były pracownik za-
kładów Ostrowskich, posiada bar brod-
ków do żyta, prosi o jakie sągicie.
Oferty w Admin. Goś. pod S. K. 259

Udzielam lekcji niemieckiego i francuskiego
lub tacy. Żelazna № 8 m. 6. 4-2
282

Sprzedam 2 domy
jeden przy ulicy Krakowskiej blisko
Rynku, drugi na Fabrycznej ulicy
blisko budującego się kościoła i sta-
cji drogi Wiedeńskiej, oraz 2 place
przy ulicy Warszawskiej i 2 place
przy ulicy Teatralnej. Wiadomość
Cukierni W-go Raszka II Aleja.

Z powodu wyjazdu sklep w suterynie do
sprzedania. Szkoła № 2, vis a vis pocz-
ty. 2-1.

Potrzebna siołna podroczna do zwoja su-
kien. Aleja II, 38 m. 17. 2-1

Potrzebna dobra kucharka.
Świadectwa wymagane. Wiadomość
ul. Dojazd № 29, Biuro. 273-3-1

Wspólnik
bożezynny z kapitałem 4000 rubli
potrzebny do bar. korzystnego interesu
su ogryzującego od 3-4 lat. Zysk
pierwszego roku omal pokrywa
powyższą sumę. Oferty dla „Wspól-
nika” w Admin. Gońca. 2-1
286